



O zapożyczeniach na przestrzeni wieków

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Film edukacyjny](#)
- [Audiobook](#)
- [Dla nauczyciela](#)



O zapożyczeniach na przestrzeni wieków

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

W historii językowych zapożyczeń odbija się historia Polski. Rozwój chrześcijaństwa to czas wpływów języka łacińskiego, który często docierał do nas przez Czechy; taką drogą do słownika języka polskiego trafił przecież sam diabeł (łac. diabolus, czyli dosłownie przeciwnik, oskarżyciel albo ten, który wprowadza podziały). Od wieku XVI polszczyzna czerpała obficie z łaciny, ale także z języka czeskiego, niemieckiego i włoskiego. Rodzaj „importowanego” słownictwa odzwierciedlał fascynację innymi kulturami i podziw dla ich osiągnięć. Równocześnie z Królową Boną przybyły do nas: „baldachim”, „bransoleta”, „koral”, „tulipan” i „kredyt”. Zapożyczenia z niemieckiego związane były raczej z wojskowością oraz budownictwem. Pod koniec wieku XVIII pojawiła się moda na francuszczyznę, a wraz nią „balony”.

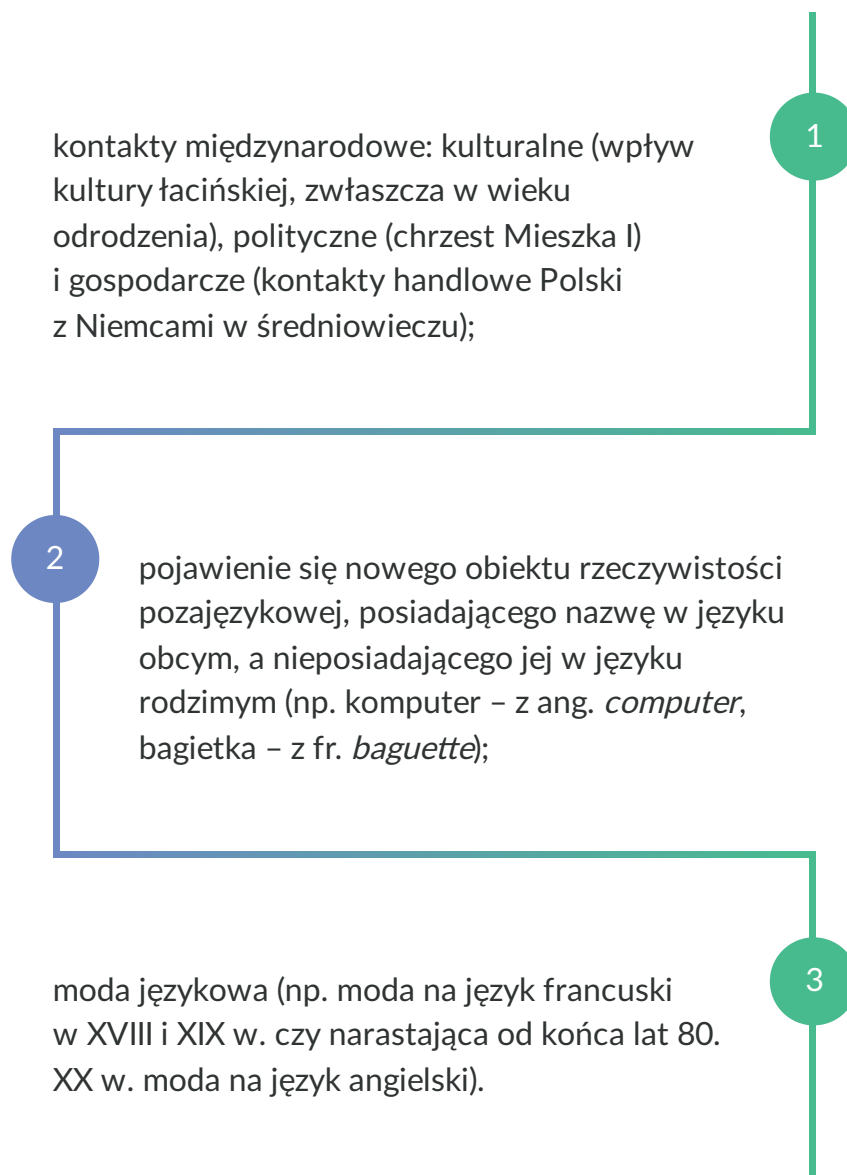
Twoje cele

- Prześledzisz proces pojawiania się wyrazów obcych w języku polskim.
- Zdefiniujesz terminy: zapożyczenia bezpośrednie i pośrednie.
- Wymienisz przykłady wyrazów, które pojawiły się w języku polskim na skutek określonych wydarzeń historycznych.

Przeczytaj

Zapożyczenia to wszystkie elementy językowe (fonetyczne, fleksyjne, słowotwórcze, składniowe, wyrazy, wyrażenia, zwroty) przejęte z języka obcego lub wzorowane na nich. Należą do nich **germanizmy** (przejęte z języka niemieckiego), **galicyzmy** (z j. francuskiego), **rusycyzmy** (z j. rosyjskiego), **latynizmy** (z j. łacińskiego), **anglicyzmy** (z j. angielskiego) i inne.

Zapożyczenia pojawiają się w języku za sprawą różnych czynników. Są to m.in.:



Zapożyczenia mogą mieć pozytywny efekt (służą bogaceniu słownictwa, nazywają to, czego język rodzimy nie jest w stanie nazwać), ale także negatywny – mogą służyć wypieraniu rodzimych wyrazów, jako przejaw mody mogą być używane w sposób zaburzający komunikację.

Doba staropolska (od poł. XII w. do przełomu XV/XVI w.)

Przyjęcie chrześcijaństwa w 966 r. i kształtowanie się struktur państwowych spowodowało napływ zapożyczeń z języka łacińskiego, zwanych latynizmami, które w innych krajach od dawna używane były w liturgii rzymskokatolickiej, administracji kościelnej i prawie kościelnym, a także w nauce, m.in. medycynie. Wiele **latynizmów** polszczyzna przejęła pośrednio przez język czeski.



Jan Matejko, *Zaprowadzenie chrześcijaństwa*, 1889

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Do wyrazów związanych z religią należały m.in.:

- apostoł < cz. *apoštol* < łac. *apostolus*
- anioł < cz. *anděl* < łac. *angelus*
- diabeł < cz. *diábel* < łac. *diabolus*

Niektóre wyrazy o łacińskiej genezie przejęte zostały za pośrednictwem czeskim i niemieckim), np. bierzmowanie, wigilia, żegnać, ofiara, kapłan, klasztor, biskup, mnich, opłatek, psalm.

Bezpośrednio z języka niemieckiego do języka polskiego przejęte zostały wyrazy dotyczące takich sfer życia, jak organizacja miejska (burmistrz), budownictwo (plac), sprzęt domowy (kocioł), ubiór czy uzbrojenie (kołnierz) etc. Dużo germanizmów pojawiło się w zakresie sądownictwa, np. czynsz, glejt, hołd, ortyl 'wyrok'.

Doba średniopolska (od pocz. XVI w. do lat 80. XVIII w.)

W epoce średniopolskiej najsilniejsze były wpływy czeskie, łacińskie, niemieckie i włoskie.

Pierwsze wiązały się z ogólną fascynacją językiem czeskim, którego znajomość w Polsce stała się znamieniem prestiżu i ogłady kulturalnej. Zasadniczym źródłem tej fascynacji była czeska literatura okółoreformacyjna. Do **bohemicizmów** (czechizmów) doby średniopolskiej należały takie wyrazy jak błahy, duchowieństwo, nabożeństwo, hardy, hojny, wesoly (zamiast stpol. wiesioły).

XVI-wieczny renesans antyku sprawił, że wpływy łacińskie na polszczyznę były bardzo silne. Latynizmy z tego okresu należą do różnych sfer znaczeniowych, od słownictwa specjalistycznego po nazwy zawodów. Zapożyczenia łacińskie to np. abdykować, komisja, elekcja, proponować, senat, akt, dyskurs, korupcja, aktor, architekt, fizyk, profesor, korona, tron.

W dobie średniopolskiej wielu Polaków znało język niemiecki, choć ceniono go nisko (co było rezultatem rosnącego zamiłowania do języka łacińskiego jako pięknego i muzycznego, w przeciwieństwie do niemczyzny). Tym niemniej wciąż pojawiały się nowe germanizmy związane z handlem, budownictwem, ubiorem, wojskowością itp. Bywało i tak, że zapożyczenia niemieckie wypierały rodzime wyrazy polskie. Do germanizmów zaadoptowanych w średniopolszczyźnie należały m.in. bursztyn, farba, hamować, materac, pancerz, prasować, rura, szabla, trunek itp.

Wpływy włoskie wiążą się z wyjazdami polskich **żaków** na uniwersytety we Włoszech oraz przyjazdami do Polski włoskich kupców. Najsilniejszym jednak bodźcem do zainteresowania językiem włoskim było przybycie do Polski królowej Bony Sforzy. Przykłady **italianizmów** z tamtego okresu to: baldachim, bransoleta, koral, kredyt, tulipan, facjata, katafalk, fraszka, bomba, sałata, szparagi, kapusta i in. Wiele zapożyczeń włoskich nie przetrwało próby czasu, jak np. beloardy, dziardyn, antypast, kuradent itd.

W XVII w., za sprawą dwu królowych Polski – Francuzek: Ludwiki Marii Gonzagi (królowa Polski w latach 1646–1667; żona Władysława IV, następnie Jana II Kazimierza) i Marii Kazimiery d’Arquien, nazywanej „Marysieńką” (królowa Polski w latach 1674–1696; żona Jana III Sobieskiego), język francuski stał się językiem polskiego dworu. Tam też rozpoczęło się intensywne, trwające do XIX w. (wpływ



Tadeusz Kuntze, *Sprzedawca arbuźów i sztuczne ognie w Rzymie*, po 1788

Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, domena publiczna.

oświecenia francuskiego), przeszczepianie elementów francuszczyzny na grunt języka polskiego. To właśnie XVII w. sięga historia takich galicyzmów (romanizmów) jak: dama, fryzjer, awangarda, gorset.

Wpływy ruskie

Wzajemne wpływy językowe Polaków i Rusinów wywodzą się ze wspólnego pogranicza etnograficznego i mieszania się ludności na wielkich przestrzeniach. Szczególne nasilenie tego zjawiska miało miejsce w XVI i XVII wieku, w okresie ekspansji Polski jagiellońskiej na wschód. Ruska i polska szlachta zespalały się, przez co ulegały wzajemnym wpływom. Zapożyczenia ruskie należą do różnych zakresów, ale można wyróżnić dwa dominujące: terminy wojskowo-obozowe oraz wyrazy o mocnym negatywnym zabarwieniu uczuciowym np. *morda* a *gęba*, *sobaka* a *pies*. W miarę rozwoju kulturalnego kresów wschodnich, niektóre rutenizmy przybierały funkcję stylistyczną w języku literackim i wyrażały pozytywne zabarwienie uczuciowe, prostotę, sielskość, uwydatniając koloryt lokalny.

Przykłady: *czereśnia*, *czerep*, *hałastra* 'gawiedź', *hultaj*, *kolasa* 'wóz', *manowiec* 'bezdroże', *zbroja* 'broń', *ohydny*, *blaho* 'słabo'.

Poza powyższymi językami także inne zasilają swym słownictwem polszczyznę. Sporo pojawiło się orientalizmów, czyli zapożyczeń z języków wschodnich, zwłaszcza z tureckiego (np. bukłak, horda, kajdany, ułan, wataha), hungaryzmów, czyli zapożyczeń z języka węgierskiego (np. baca, katana 'kurtka', orszak, szyszak), oraz rumunizmów – zapożyczeń z języka rumuńskiego (cap, bryndza).

Doba nowopolska (od lat 80. XVIII w. do 1939 r.)

Wpływy łacińskie słabły, choć nadal istniały. Silniejsze jednak były wpływy francuskie. Moda na francuszczyznę była piętnowana (np. prześmiewczo przedstawił ją Julian Ursyn Niemcewicz w komedii *Powrót posła* z 1790 r.), ale znajdowała swoich wyznawców. Tym sposobem do polszczyzny przeniknęły takie galicyzmy jak angażować, apartament, balon, bilet, biuro, inżynier, kariera, parasol itp.

O wpływach niemieckich i rosyjskich w polszczyźnie przedwojennej przeczytasz w lekcji [LINK: *Ocalić język narodowy. Polszczyzna w czasie zaborów.*]

Wpływy angielskie

Przed wiekiem XIX wpływy angielszczyzny na język polski nie istniały. Dopiero w trakcie ostatnich dwóch lat przed drugą wojną światową Polska i Anglia nawiązały bezpośrednią łączność. Stało się to za sprawą rozwijających się na świecie stosunków

gospodarczo-handlowych. Rosło także zainteresowanie społeczeństwa sportem i podróżami. Anglizmy, których nie było wtedy jeszcze wiele, znajdowały się głównie w zakresie marynarki i sportu (np. kuk – od *cook* 'kucharz', mat – od *mate* 'oficer okrętowy', dżokej – od *jockey*, sportsmen – od *sportsman*).

Większość angielskich zapożyczeń stanowią wyrazy z zakresu administracji, finansów, handlu, budownictwa, techniki, polityki (np. *byznes* 'zajęcie', *pejda* 'praca'). Kolejną grupę stanowią nazwy zawodów (np. *bartender* 'właściciel baru', *majner* 'górnik').

Osobnym rodzajem zapożyczeń są wyrazy obcego pochodzenia (przeważnie latynizmy), znane także polszczyźnie rodzimej, ale używane w innym znaczeniu pod wpływem angielskim (np. *argumentacja* 'dyskusja, sprzeczka', *konstytucja* 'statut'). Występują także kalki, czyli wyrazy polskie bezpośrednio oddające obcy oryginał lub zacieśniające znaczenie tylko do jednego odcienia (np. *stary kraj* – 'Europa', *bitwa* – 'walka', chłop – 'pan, mężczyzna' – ang. *man*).



Eugene Béjot, *Most Lambeth Bridge w Londynie*, 1902

Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, domena publiczna.

Słownik

bohemizm (czechizm)

(łac. *bohemi* – czeski) zapożyczenie z języka czeskiego
latynizm

(łac. *latinus* – łaciński) zapożyczenie z języka łacińskiego
leksyka

(gr. *leksikón* – słownik) słownictwo danego języka
galicyzm (romanizm)

(łac. *gallicus* – galijski, francuski; łac. *romanus* – rzymski) zapożyczenie z języka francuskiego
germanizm

(łac. *germanicus* – germański, niemiecki) zapożyczenie z języka niemieckiego
italianizm

(łac. *italicus* – włoski, włoski) zapożyczenie z języka włoskiego

zapożyczenie bezpośrednie

zapożyczenie elementu językowego przejętego wprost z innego języka

zapożyczenie pośrednie

zapożyczenie zapożyczenia, czyli zapożyczenie z języka, dla którego dany wyraz także jest zapożyczony

Film edukacyjny

Polecenie 1

Wysłuchaj wykładu prof. Jana Miodka na temat zapożyczeń. Napisz, jak rozumiesz metaforę, na którą powoływał się Adam Mickiewicz w swoich wykładach paryskich: *jesteśmy spod trzech wzgórz: spod Akropolu, spod Kapitolu i spod Golgoty*. Jakie znaczenie ma ta metafora w kontekście języka?

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/DVfnapqeH>

Film nawiązujący do treści materiału pod tytułem Źródła zapożyczeń w języku polskim.

Polecenie 2

Wskaż dziedziny życia, w jakich następowało zapożyczanie z konkretnych języków i wyjaśnij, czym to było uwarunkowane. Swoją wypowiedź uzupełnij przykładami.

Polecenie 1

Zapoznaj się z audiobookiem i scharakteryzuj najważniejsze grupy zapożyczeń, podając ich genezę.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PnCeJEawe>

[...] dzięki zapożyczeniom i tworzonym od nich derywatom z pewnością łatwiej jest mówić o tym, co nowe, znane w świecie. Chodzi tu zwłaszcza o liczne wyrazy międzynarodowe (tych jest bowiem najwięcej), do których w języku polskim należą na przykład: biodegradacja, bioterapia, bioterroryzm, eurokonstytucja, eurostandard, globalkryzys, e-mail, Internet, infolinia, infosystem, kloning, klonowanie, multikino, multimedialny, telebim, telecentrum, telemedia, telemost, wideochirurgia czy wideokonferencja.

W coraz większym zakresie używane w języku prasy ogólnej (niespecjalistycznej) zapożyczone wyrażenia (i utworzone od nich nowe derywaty) służą również zaspokojeniu potrzeby profesjonalizmu. Co ciekawe, terminy z wielu dziedzin przenikają do języka w prasie i często są traktowane jako niewymagające dodatkowych objaśnień, porównaj: allelopatia, audyt, barter, barterowy, billing, indeksacja, lobbying, lobbysta, makdonaldyzacja, monetaryzm, monitoring, menedżering, menedżer, menedżerski, recykling. To samo można powiedzieć o słownictwie związanym z komputerem i Internetem – wyrażenia typu hacker, kliknąć, notebook, serwer, skaner, skanować, skonfigurować, surfer, zalogować (się) wyszły poza język środowiskowy. Coraz intensywniej lansowane przez media wyrazy z członami bio- i eko-, na przykład takie jak: biodiagnostyka, biokultury, bioterapia, ekokosmetyk, ekoprodukt, ekoprodukcja, ekożywność są wyrazem prowadzonej w mediach edukacji społeczeństwa w zakresie dbałości o człowieka i jego środowisko naturalne. Teraz również w Polsce można mówić nawet o swego rodzaju modzie na ekologiczny styl życia, produkty, sklepy itp., opatrzone znakiem eko- i bio-, w czym niemałą rolę odgrywa reklama, kształtując odpowiednie gusta konsumentów. Przeciwwagę dla

przedstawionych struktur słowotwórczych należących do słownictwa erudycyjnego stanowią eksponowane w dzisiejszym języku mediów rozmaite nowe derywaty ekspresywne od wyrażen obcych, głównie o zasięgu środowiskowym, takie jak na przykład: debeściak (od wyrażenia z angielskiego *the best*), dredziarz (od angielskiego *dreadlocks*), hardrockowiec (z angielskiego *hard rock*), skinol (z angielskiego *Skinhead*).

Wypróbowanym środkiem w osiąganiu ekspresji w języku mediów, zwłaszcza w reklamie są złożenia z cząstkami: super-, hiper-, ekstra-, giga-, mega- wykorzystywane do wyrażania najwyższego w ocenie nadawcy stopnia natężenia cechy (zjawiska). Zdarzają się też zintensyfikowane epitety, jak na przykład superekstra (porównaj: superekstra impreza, superekstra oferta) – te mają za zadanie uczynić odbiorcę co najmniej nieobojętnym wobec tak zachwalanej oferty.

Osiąganiu ekspresywności w wypowiedzi służą ponadto liczne seryjnie tworzone odrzeczownikowe okazjonalizmy:

a) z segmentem obcym euro-, w których zwolennicy lub przeciwnicy wejścia Polski do Unii Europejskiej dawali wyraz swoim poglądom i emocjom (zwykle negatywnym), porównaj: euroobietnica, euroobluda, eurozachłanność;

b) od nazwisk osób znanych z pierwszych stron gazet (głównie polityków) za pomocą aktywnych formantów i członów złożen o zasięgu międzynarodowym, takich jak: -izacja, -yzacja, -izm, -yzm, post-, pseudo-, eks-, -mania; porównaj: też gniazdo słowotwórcze, którego podstawą jest znane nie tylko w Polsce nazwisko Wałęsa: antywałęsić, antywałęsowski, dewałęsyzacja, prowałęsowski, wałęsiada, wałęsista, wałęsizm, wałęsocentryzm, wałęsofobia, wałęsologia;

c) z obcymi cząstkami słowotwórczymi pseudo- (te używane są od dawna) oraz -gate, -holik, -holizm, porównaj: pseudoautorytet, pseudourynkowanie, kasynogate, szarongate, internetoholik, pracoholik, naukoholizm, zakupoholizm itp.

Stosunkowo niewielka część spośród aktywnych formantów słowotwórczych i członów złożen o obcej proveniencji odznacza się ograniczoną do obcych podstaw łączliwością. Bogactwo struktur hybrydalnych, bynajmniej nie tylko w zakresie słowotwórstwa okazjonalnego, świadczy o zacieraniu się granic między podsystemem rodzimym i obcym, o dokonującej się na naszych oczach unifikacji języków.

Wydaje się, że w najbliższej przyszłości na polszczyznę największy wpływ będą miały najprawdopodobniej następujące czynniki zewnętrzne: z jednej strony integracja europejska, która będzie wymuszać ścisłą współpracę władz, instytucji i pojedynczych

osób, a także intensywne tłumaczenie oficjalnych dokumentów, dostosowywanie modeli edukacyjnych oraz wielojęzyczność obywateli UE, drugiej zaś – rozwój techniki, komputeryzacji i Internetu przez to, że wpłynie na dynamikę przyrostu nowego słownictwa (na przykład serii wyrazów z cyber- czy e-).

Można przewidywać zwiększenie roli i zakresu polszczyzny potocznej (w formie uproszczonej) w wyniku działania tendencji do ekonomii językowej, a wraz z nim uproszczenie modelu grzeczności (zanikanie dłuższych formuł, tytułatury). Są podstawy, aby sądzić, że nastąpi spadek znaczenia polszczyzny w komunikacji naukowej (w wyniku ekspansji modelu anglojęzycznego).

Polecenie 2

Na podstawie audiobooka wskaż funkcje zapożyczeń.

Ćwiczenie 1

Przeanalizuj blok tekstowy i wyłóż te języki, które na przestrzeni wieków były najczęściej zapożyczane.

Ćwiczenie 2

Napisz w kilku zdaniach odpowiedź na pytanie, jakie przyczyny leżą u podstaw zapożyczania się jednego języka u innych języków.

Ćwiczenie 3

Polski wyraz *ofiara* pochodzi z języka czeskiego (*ofěra*). Czeski wyraz *ofěra* pochodzi z języka średniowysokoniemieckiego (*opfer*). Średniowysokoniemiecki wyraz *opfer* pochodzi z języka łacińskiego (*offerre*). Zaznacz odpowiedzi TAK lub NIE.

	TAK	NIE
Dla języka czeskiego wyraz <i>ofěra</i> jest zapożyczeniem bezpośrednim.	☐	☐
Średniowysokoniemiecki wyraz <i>opfer</i> jest zapożyczeniem bezpośrednim.	☐	☐
Polski wyraz <i>ofiara</i> należy do słownictwa rodzimego.	☐	☐
Polski wyraz <i>ofiara</i> jest zapożyczeniem pośrednim przez język niemiecki.	☐	☐
Polski wyraz <i>ofiara</i> jest zapożyczeniem pośrednim przez język czeski.	☐	☐
Kierunek zapożyczeń to: <i>opfer</i> > <i>offerre</i> > <i>ofěra</i> > <i>ofiara</i> .	☐	☐
Język polski nigdy nie zetknął się z językiem łacińskim.	☐	☐

Dla nauczyciela

Autor: Anna Grabarczyk

Przedmiot: Język polski

Temat: O zapożyczeniach na przestrzeni wieków

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Kształcenie językowe.

2. Zróżnicowanie języka. Uczeń:

4) określa rodzaje zapożyczeń i sposób ich funkcjonowania w polszczyźnie różnych epok; odnosi wskazane zjawiska do współczesnej polszczyzny;

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

IV. Samokształcenie.

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele lekcji. Uczeń:

- prześledzi proces pojawiania się wyrazów obcych w języku polskim;
- zdefiniuje terminy: zapożyczenia bezpośrednie i pośrednie;
- wymieni przykłady wyrazów, które pojawiły się w języku polskim na skutek określonych wydarzeń historycznych.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Nauczyciel prosi, by uczniowie zgromadzili przykłady zapożyczeń funkcjonujących w języku, którym posługują się oni sami, osoby publikujące w internecie, osoby z branży IT, a także osoby publiczne.

Na lekcji będą potrzebne słowniki języka polskiego i słowniki wyrazów obcych.

Faza wprowadzająca:

1. Uczniowie indywidualnie zapoznają się z treściami w sekcji „Wprowadzenie” oraz „Przeczytaj”.
2. Nauczyciel prosi, by każdy z uczniów ułożył zdanie złożone, w którym użyje wyłącznie wyrazów rodzimych. Następnie kilka propozycji zostaje zapisanych na tablicy. Wszyscy uczestnicy zajęć analizują je, korzystając z przygotowanych słowników (lub telefonu

- z dostępem do internetu). Prawdopodobnie okaże się, że wiele słów, które uczniowie odczuwali jako rodzime, w rzeczywistości jest zapożyczonych. Nauczyciel prosi, by uczniowie wyciągnęli wnioski z tego prostego ćwiczenia. Następnie zadaje pytania: Czy język może obyć się bez zapożyczeń? W jakich sytuacjach okazują się potrzebne?
3. Nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji oraz cele zajęć, omawiając lub ustalając razem z uczniami kryteria sukcesu.

Faza realizacyjna:

1. Prowadzący zajęcia odtwarza wykład prof. Jana Miodka na temat zapożyczeń. Prosi, by uczniowie wyjaśnili w parach, jak rozumieją metaforę, na którą powoływał się Adam Mickiewicz w swoich wykładach paryskich: *jesteśmy spod trzech wzgórz: spod Akropolu, spod Kapitolu i spod Golgoty*. Jakie znaczenie ma ta metafora w kontekście języka?
2. Nauczyciel proponuje krótką dyskusję: prosi, by chętni uczniowie przypisali się do jednej z grup: purystów, którzy uważają, że język powinien być wolny od obcych wpływów, i postępowców, którzy uważają, że język powinien być otwarty na zapożyczenia. Obie grupy naradzają się i formułują argumenty na poparcie swoich opinii. Następnie przeprowadzają kilkuminutową dyskusję, podczas której nauczyciel dba o to, by argumenty były merytoryczne. Później prosi o podsumowanie dyskusji i zanotowanie wniosków.
3. Uczniowie zapoznają się z audiobookiem i charakteryzują najważniejsze grupy zapożyczeń, podając ich genezę. Następnie w parach wskazują funkcje zapożyczeń na podstawie wysłuchanego nagrania.

Faza podsumowująca:

1. Uczniowie w parach wykonują ćwiczenia zamieszczone w sekcji „Audiobook”. Chętne osoby przedstawiają rozwiązania.
2. Nauczyciel ponownie odczytuje temat lekcji i inicjuje krótką rozmowę na temat kryteriów sukcesu. Zadaje również pytania podsumowujące i prosi wybranych uczniów o odpowiedzi.

Praca domowa:

1. Wskaż dziedziny życia, w jakich następowało zapożyczanie z konkretnych języków i wyjaśnij, czym to było uwarunkowane. Swoją wypowiedź uzupełnij przykładami.

Materiały pomocnicze:

- *Polszczyzna na co dzień*, red. M. Bańko, Warszawa 2006.
- Jadwiga Kowalikowa, *Kształcenie językowe. Teoria dla praktyki*, [w:] *Polonista w szkole*, red. Anna Janus-Sitarz, Kraków 2004.

Wskazówki metodyczne

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Film edukacyjny” do podsumowania lekcji.